

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2013r.,

sprawy **Ł. K.**

skazanego za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i inn.,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 23 sierpnia 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 10 maja 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2) obciążyć skazanego **Ł. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 maja 2012 r. Sąd Okręgowy uznał **Ł. K.** winnym zbrodni z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz występku z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzył mu karę łączną 7 (siedmiu) lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został następnie zmieniony przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2012 r. w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Od tego prawomocnego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego zarzucając temu rozstrzygnięciu rażące naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia polegające na obrazie przepisu art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie i przyjęcie za Sądem Okręgowym, że **Ł. K.** dopuścił się zarzucanych mu czynów.

W odpowiedzi na tę kasację Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Podkreślić wypada, dla porządku, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Podnosząc zarzuty naruszenia przepisów o charakterze ogólnym, które w sposób niejako dyrektywalny kształtują postępowanie karne (co do rozumienia tychże, z nowszego orzecznictwa por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2012 r. V KK 106/12, *LEX nr 1231645*) pomimo powiązania ich z art. 424 § 1 k.p.k., autor kasacji nie wykazał, by zaszło ich naruszenie mającego charakter kwalifikowany, uzasadniający twierdzenie, że Sąd *ad quem* rażąco wykroczył poza zasady prawidłowego rozumowania, opierając swoje orzeczenie na nieuzasadnionych, bądź sprzecznych z doświadczeniem życiowym ocenach nie posiadających waloru logicznej spójności. Zdaniem Sądu Najwyższego, uzasadnienie Sądu odwoławczego rzeczowo i w sposób rzetelny odnosi się zarówno do apelacji skarżącego, jak i do wywodów Sądu *a quo*. Jedynie w zakresie rozważań o karze za typ z art. 280 § 2 k.k., Sąd odwoławczy wyraził odmienną ocenę przesłanek jej wymiaru, co skutkowało obniżeniem jej do lat sześciu.

Natomiast w perspektywie zarzutu kasacyjnego podnieść należy inną, dla postępowania przed Sądem Najwyższym kluczową kwestię. Zasadnicza część uzasadnienia kasacji odnosi się *de facto* do kwestionowania poczynionych przez Sąd *a quo* ustaleń faktycznych w zakresie posłużenia się przez skazanego nożem oraz kierowania gróźb karalnych do J. C. Prowadzi to do jednoznacznego wniosku, że zarzut kasacyjny stanowi zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji. Nie jest rolą Sądu Najwyższego

czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego dąży skarżący w taki, a nie inny sposób formułując kasację. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze powinien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych, gdyż postępowanie kasacyjne, jako kontrola nadzwyczajna, związane jest przede wszystkim z "sądem - prawa", a nie "sądu - faktu" (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V K.K. 125/12, *LEX nr 1277781*).

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.